

1906

1976

K.S. CRACOVIA

TURNIEJ 50-LECIA SEKCJI PIŁKI RĘCZNEJ



PÓŁ WIEKU

PIŁKI RĘCZNEJ W CRACOVII

BOHDAN WAYDOWSKI

Prezes Klubu Sportowego „Cracovia”

Rozgrywany z okazji 70-lecia Klubu Sportowego „Cracovia” Międzynarodowy turniej piłki ręcznej kobiet o puchar Prezesa Zrzeszenia Sportowego „Start” jest jedną z imprez obchodów jubileuszowych naszego klubu.

Uroczystości te zbiegają się również z 50-tą rocznicą powstania zastrzeżonej dla Klubu Sekcji Piłki Ręcznej Kobiet. O efektach Sekcji świadczą między innymi fakt 10-krotnego zdobycia tytułu Mistrza Polski oraz wielokrotne reprezentowanie naszego kraju w rozgrywkach o Klubowy Puchar Europy. Obecnie odmłodzony skład naszej drużyny nawiązując do dawnych tradycji próbuje przywrócić blask świetności barwom naszego Klubu.

Z okazji jubileuszu życzę wszystkim zawodniczkom i trenerom wielu sukcesów sportowych i szczęścia osobistego a dalacznom i kierownictwu sekcji dalszych osiągnięć i zadowolenia w pracy społecznej dla dobra Klubu.

Jestem przekonany, że międzynarodowy turniej zostanie rozegrany w miłej atmosferze, będzie przyjemnym widowiskiem dającym dużo zadowolenia i dostarczy wielu wrażeń krakowskiej publiczności, przyczynając się do dalszej popularyzacji piłki ręcznej w naszym mieście.

Wszystkim uczestnikom turnieju życzę wiele osiągnięć sportowych oraz przyjemnych wrażeń z pobytu w Krakowie.



mgr ZDZISŁAW OLESZEK

Dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej
i Turystyki Urzędu Miasta Krakowa



W imieniu Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miasta Krakowa witam uczestniczący Międzynarodowego Turnieju Piłki Ręcznej Kobiet w Krakowie. Turniej ten rozgrywany w ramach obchodów jubileuszowych KS „Cracovia” wiąże się z 50-tą rocznicą powstania Sekcji Piłki Ręcznej Kobiet — Sekcji, która, położyła duże zasługi dla rozwoju sportu polskiego.

Działalność Waszego Klubu śledzi cały Kraków, każdy Wasz sukces — przyparza wiele radości rozmówanej w sporcie części społeczeństwa krakowskiego.

Dlatego też z okazji obchodów jubileuszowych życząc wszystkim zawodniczkom, trenerom i działaczom Sekcji Piłki Ręcznej Kobiet dużo osiągnięć na niwie sportowej oraz pomyślności w życiu osobistym. Mam nadzieję, że turniej będzie rozgrywany w tradycyjnej dla Krakowa miłej atmosferze sportowej rywalizacji dając dużo zadowolenia tak zawodniczkom jak i publiczności.

ADAM JASIŃSKI

Prezes Wojewódzkiej Federacji Sportu
w Krakowie



Z okazji 50-lecia istnienia Sekcji Piłki Ręcznej Kobiet KS „Cracovia” w imieniu Wojewódzkiej Federacji Sportu w Krakowie i swoim własnym, składam kierownictwu, zawodniczkom i działaczom sekcji serdeczne gratulacje.

Działalność tej sekcji jest od lat chlubą krakowskiego sportu szczycąc się poważnym dorobkiem sportowym drużyny a to 10-krotnymi mistrzostwami Polski tudzież godnymi uwagami wynikami na arenie kontaktów międzynarodowych.

Jubileusz obchodzi sekcja w ramach 70 rocznicy istnienia zasłużonego dla Polski sportowej Klubu.

Dlatego nawiązując w sposób twórczy do bogatej tradycji jestem przekonany, że lubiany przez cały Kraków zespół piłki ręcznej kobiet pod auspicjami oddanych mu działaczy sięgnie w najbliższym czasie do szczytów swych możliwości sportowych.

MINĘŁO JUŻ PÓŁ WIEKU

Jak obliczyli klubowi statystycy mija w tym roku 50 lat istnienia sekcji piłki ręcznej w Cracovii, a więc do jubileuszu całego klubu obchodzącego swe 70-lecie, dochodzi, drugi, wewnętrzny, złote gody sekcji piłki ręcznej.

Skąd się wzięła ta dziedzina sportu w Cracovii, skąd w ogóle jej nazwa — szczypiorniak?

Rodowód gry wywodzi się z obozu jeńców wojennych w miejscowości Szczypiorno koło Kalisza, gdzie nudzący się żołnierze zaczęli grać w piłkę, ale nie kopaną nogami, lecz podawaną rękami. Od miejscowości w której miały miejsce pierwsze zawody, nadano grze nazwę — szczypiorniak. Ten rodzaj sportu dość szybko znalazł naśladowców w całej Polsce a zwłaszcza w Warszawie, Łwowie, Łodzi, na Śląsku i w Krakowie gdzie początek szczypiorniakowi dały... panie. W roku 1922, zachęcone przez ówczesnego prezesa Cracovii — dr E. Cetnarowskiego, próbowały one uprawiać haszelną, grę już popularną w Czechach, której reguły znało kilka mieszkających w Krakowie dziewcząt czochosławskich. Od dzisiejszej piłki ręcznej haszelną różniła się wymiarem bramek oraz sposobem prowadzenia piłki, którą odbijano i podrzucano a nie koszowano. Mecze rozgrywano w Krakowie dla celów propagandowych, przed zawodami piłkarzami, ale sport ten nie zyskał popularności.

Jednak próby rozpowszechnienia szczypiornika trwały nadal. Gdy nie udało się zachęcić kobiet, zaczęto do gry w „szczypta” namawiać mężczyzn. Tu próby przyniosły lepsze rezultaty. W 1923 r., grano już w piłkę ręczną w Cracovii, Jutrzence, Wawelu, w parę lat później nowe sekcje powstały przy Sokole i Makkabi.

Wreszcie w 1928 r., sytuacja była już na tyle pomyslna, szczypiorniak tak rozwinęły, iż trzeba było nadać tej grze jakiejś zorganizowanej formy. Powstał Krakowski Okręgowy Związek Gier Sportowych, obejmujący swą dziedziną szczypiornika, koszykówkę i siatkówkę. W tym samym roku rozegrano pierwsze mistrzostwa Krakowa w piłkę ręczną. O tytuł walczyli mężczyźni (wygrała Cracovia zwyciężając we wszystkich spotkaniach).

Panie przystąpiły do rozgrywania mistrzostw dopiero w 1931 roku. Zwycięstwo przypadło drużynie Cracovii, która dokonała później nie lada wyczynu — utrzymała tytuł mistrzowski nieprzerwanie aż do wybuchu II wojny światowej, palmę pierwszeństwa zdobywała także kilka lat po wyzwoleniu, łącznie 17 razy pod rząd wygrywając okręgowe współzawodnictwo!

W mistrzostwach Polski szczypiornistki Cracovii, startują po raz pierwszy w 1933 r., i wywalczają drugie miejsce w kraju. W zespole grają wówczas — Mazurówna, Siusarczykówna, Nowakówna, Czerska, Kamińska, Podhorska, Kępcówna, Bielska, Majerówna, później dołączają do zespołu Pytlówna, Hartwichówna, Sławkówna.

Nie ustępują w tym okresie szczypiornistkom Cracovii, ich klubowi koleдры, zdobywając szereg razy tytuł mistrzów okręgu a startując w mistrzostwach Polski na Śląsku odnośną sensacyjne zwycięstwo i przywożą do domu złoty medal. Trzon zespołu tworzą — Malczyk, bracia Lubowieccy, bracia Trytkowie, Roch-Kowalski, Lubaczewski, Marona, Szumiec, Irblicht, Pietrucha, Drodzowski, Bergman.



Sukcesy Cracovii wpływają korzystnie na wzrost zainteresowania piłką ręczną w Krakowie, coraz więcej młodzieży zaczyna uprawiać tę dyscyplinę sportu, rośnie liczba sekcji w podwawelskim grodzie. Wybuch wojny spowodował zawieszenie rozgrywek, rozbił ruch sportowego na sześć długich lat. Po wyzwoleniu jednak szybko reaktywowano związki, poszczególne sekcje. Przypomnijmy, że Kraków został wyzwolony 18 stycznia, a już w lutym garstka zapaleńców, przedwojennych działaczy i zawodników, reaktywowała Krakowski Okręgowy Związek Piłki Ręcznej, skupiający pod swą firmą zespoły koszykówki, siatkówki i szczyploniaka. 25 marca odbyło się walne zebranie podczas którego dokonano wyboru władz z mgr M. Piotrowskim jako prezesem. W ślad za reaktywowaniem związku posła organizacja rozgrywek. Urządzono zawody o puchar KOZPR w koszykówce, siatkówce i szczyploniaku. W łącznej klasyfikacji pierwsze miejsce i cenne torfeum przypadło Cracovii.

W rok później rozgrywane są mistrzostwa Polski w piłce ręcznej kobiet (drużyny siedmioosobowe). Cracovia zajmuje w nich 5 lokatę, ale już w następnych mistrzostwach jest na drugim miejscu. Trzon zespołu stanowią dziewczęta, które rozpoczynały sportową karierę przed wojną: Hartwich, Magda, Piotrowska, Stryńska, Wędrychowska. W kolejnych latach Cracovia zalicza się nadal do czołówek krajowej, zdobywa drugie i trzecie miejsca, nie udaje się jej jednak ani razu wywalczyć mistrzowskiego tytułu.

Z czasem następuje rozwój rozgrywek, gra się na dłużych boiskach w składach 11-osobowych i na mniejszych w „siódemkę”. W 1953 r., rozgrywki siódemki przeniesione zostają do sał, natomiast w sezonie letnim gra się w jedenastkę, przy czym i tu i tu występują te same zawodniczki, tyle, że sezon się wydłuża.

Jedną z pionierek piłki ręcznej w Polsce, zawodniczka Cracovii Helena Wędrychowska — w akcji



Zespół szczypleniści z Czeskovic z 1938 r. Stoją (od lewej) Nowakówna, Kamińska, Wodrychowska, Kurzydło, Hartwich, Skarlicka, Keszkówna, siedzą — Szaryniawska, Preussnerowa

Sekcja męska Cracovii gra tylko w lecie, na dużych boiskach, większość bowiem zawodników to równocześnie koszykarze, którzy w sezonie zimowym występują w mistrzostwach „basketballu”. Natomiast sekcja kobiet steruje w kierunku piłki ręcznej, koszykówka jest traktowana marginesowo. Zresztą w piłce ręcznej zaliczają się biało-czerwone do krajowej czołówki. W rozgrywkach I ligi drużyn 11-osobowych krakowianki plasują się w latach 1952—53 na trzecich i czwartych miejscach a od 1956 r., stają się pierwszoplanowym zespołem Polski, rozpoczynając swój złoty okres. Zespół trenowany przez mgr Edwar-
 da Surdykę, kierowany przez człowieka wielkiej pasji, oddania dla spraw Cracovii i szczypiorniaka — Tadeu-
 sza Kańskiego ma w swych szeregach wiele znakomitych zawodniczek, które tworzą zgrany, wysokiego lo-
 tu zespół dominujący w polskiej piłce ręcznej. Szypal-
 sika, Zielińska, Szwabowska, Masaczyńska, Cichecka,
 Surdykowa, Wawrzykowska, Warykiewicz, Wójtowicz,
 Prochał, Skrzyńska, Szwabowska II, Trzosa, Zembol
 a w następnych latach, Piwowarczyk, Góralczyk, Tobo-
 la, Głajcar, Horowicz, Skrzyńska, Tomana, Balić, Cze-
 kańska to zawodniczki których grze klub zawodząca
 najczęściej sukcesów. Łącznie zdobywają one w grze na
 dużym boisku czterokrotnie tytuł mistrzyni Polski, jed-
 no wicemistrzostwo i 3 trzecie lokaty. Jak już wspomni-
 nalśmy mistrzostwa „jedenastek” rozgrywano do
 1962 r., później konkurencja ta straciła na znaczeniu,
 w całej Europie nastąpił zanik rozgrywek na dużych
 boiskach, szczypiorniak stał się grą typowo halową dla
 zespołów średnioosobowych.

W rozgrywkach „siódemek” pierwszy tytuł mistrzo-
 wki zdobywa Cracovia w 1957 r. W pierwszych mi-
 strzostwach świata w tej dyscyplinie sportu represen-
 tacja Polski oparta jest w dużej mierze na zawodniczkach
 Cracovii: Szwabowskiej, Cicheckiej, Surdykowej,
 Piwowarczyk i Warykiewicz. W następnych sezonach
 biało-czerwone nadają ton krajowym zmaganiom o pry-
 mat w I lidze, pięciokrotnie sięgają po mistrzowski tytuł.
 Bardzo udany był rok 1958 kiedy to krakowianki

wywalczyły prymat krajowy w siódemce w rozgrywkach halowych jak i też na odkrytym boisku, a w mistrzostwach „jedenastek” zdobyły srebrny medal.





Turniej piłki ręcznej drużyn II-csobowych w Bratysławie. Pierwsza z prawej L. Burdykowa, trzecia z prawej — A. Wojtowicz

Trzon zespołu jest wciąż ten sam. Kończą karierę Cichecka i Warykiewicz, w ich miejsce wchodzi do drużyny Głajcar i Tobiola. Rok 1959 to „zaledwie” wicemistrzostwo Polski, ale już w następnych rozgrywkach mistrzowskich prymat znów należy do „cracovianek”. Zespół gra teraz w składzie: Szypulska, Zielińska, Szwabowska, Surdykova, Piwowarczyk, Góralczyk, Tobiola, Głajcar. Przechodzi pierwszy start w Pucharze Europy i dramatyczne pojedynki z mistrzowskim zespołem Związku Radzieckiego — Zalgirisem Kowno, obydwie zakończone porażkami, w Krakowie 3:5 i w Kownie 6:8.

W 1961 r., Cracovia ponownie zdobywa tytuł mistrzowski, już na 4 kolejki przed zakończeniem rozgrywek ligowych ma taką przewagę nad konkurentkami, iż nikt nie jest jej w stanie odebrać prymatu. Sukcesy krakowskich szczypiornistek przynoszą im przyznane przez GKKFIT tytuły „Mistrzów sportu”. Otrzymują je Szwabowska, Masaczyńska, Piwowarczyk, Surdykova,



Piątka reprezentantek Polski: od prawej: B. Cichecka, I. Piwowarczyk, A. Pyjosowa, L. Surdykova, J. Masaczyńska

Szcypiornistki Cracovii w reprezentacji Polski

Bronisława Smoleńowa	— 52 występy
Anna Pyjosowa	— 48
Lidia Surdykova	— 36
Teresa Góralczyk	— 30
Halina Szypulska	— 23
Kazimiera Kamińska	— 21
Irena Piwowarczyk	— 17
Barbara Cichecka	— 17
Józefa Masaczyńska	— 16
Krzyszyna Wajda-Tobiol	— 15
Barbara Melnyczuk	— 9
Alicja Gruca	— 7
Stefania Warykiewicz	— 6
Janina Jańkowiec	— 5
Halina Rękas	— 4
Zofia Pabiś	— 3
Helena Czerska	— 2
Kazimiera Węgrzyn	— 2
Janina Szryniława	— 1
Stanisława Zielińska	— 1
Krzyszyna Smela	— 1



Mistrzyni Polski roku 1948 w pilce ręcznej, zespół Cracovii wraz z gronem działaczy klubowych. W środku współwiceprezesa klubu trener mgr Edward Tuha

Cichecka, Szyplaska — pierwsza w historii polskiej piłki ręcznej zawodniczki wyróżnione tym odznaczeniem. Kolejny start w Pucharze Europy znów niestety bez powodzenia. Tym razem dramatyczne pojedynki toczy Cracovia z mistrzyniami Jugosławii — ORK Belgrad.

W spotkaniu krakowskim, w którym nie gra z uwagi na chorobę, as atutowy drużyny — Anna Szwabowska, Cracovia wygrywa 4:3, jedzie na rewanż do stolicy Jugosławii już w pełnym składzie, rozpoczyna mecz w świetnym stylu, prowadzi 4:1 lecz nieuznanie prawidłowo zdobytej kolejnej bramki przez sędziego, zalamuje zespół na tyle, iż drużyna gospodarzy wygrywa 7:5. Tak więc różnicą jednej bramki awansuje dalej drużyna belgradzka, docierając zresztą do finału, w którym ustąpiła pierwszeństwa praskiej Sparcie.

Nadchodzi kolejna zmiana złotej drużyny Cracovii. Wycofuje się z czynnego uprawiania sportu Anna Szwabowska-Pyjos, później w jej ślady idą Góralczyk, Maszczyńska, Piwowarczyk, Surdykowska, Szyplaska. Drużyna ulega poważnemu odmłodzeniu, jest przez kilka sezonów najmłodszym zespołem ekstraklasy. Należy nadal do krajowej czołówki, zdobywa wysokie lokaty, w 1967 r., po raz ostatni — jak dotąd — mistrzowski tytuł.

Pozwała to Cracovii na trzeci start w rozgrywkach o Puchar Europy. Tym razem krakowianki rozpoczynają dobrze. Pierwszy rywal, mistrzyni Francji: Stade Université Marseillais Club zostaje wysoko pokonany zarówno w Krakowie 28:9 jak i w Marsylii 20:9. W następnej rundzie los wyznaczył mistrzyniom Polski na przeciwniczki najlepszy zespół Holandii Swift Roermond. To już był trudniejszy rywal, wymagający większego wysiłku dla odniesienia zwycięstwa. Pierwszy mecz rozgrywano w Holandii. Przyniósł on ciężko wywalczone zwycięstwo Cracovii 8:7, a rewanż, który odbył się w Mielcu (Kraków bowiem nie dysponował halą zgodną z wymogami IHF) też przyniósł sukces krakowiankom 9:6.

Cracovia awansowała do półfinału Pucharu Europy, była pierwszą Polską drużyną, która w europej-



Ligowe pojedynki Cracovii z Buchem stanowiły przez wiele lat cios sezonu. Na zdjęciu Teresa Góralczyk w sławnej akcji na bramkę chorzowieńską.



Trzeci start w Pucharze Europy przypadł w roku 1968. W pierwszej rundzie Cracovia grała ze Stade Universitair Marcellin Club, wysoko wygrywając tak w Krakowie jak i w Marwyli. Na zdjęciu krakowianki przywierają w Marwyli, popularnie w owym czasie zakryła głowy „dugoboki”. Od prawej: Smoleń, Tobik, Gruck, Pietrakiewicz, Popiel.

W uznaniu zasług

dla rozwoju piłki ręcznej w Polsce Rada Państwa PRL nadała z okazji 70-lecia Czerwili Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski — TADEUSZOWI KANSKIEMU, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski — HELENIĘ WĘDRYCHOWSKIEJ, Złoty Krzyż Zasługi — JERZEMU ŁUDZIKOWI, Srebrny Krzyż Zasługi — KRYSZYŃNIE TOBIKOWEJ, Złotą odznaką Krakowa wyróżnieni zostali: MIECZYŚLAW KLUSKA, JERZY ŁUDZIK, ANDRZEJ MELNYCZUK, EDWARD SURDYKA, Srebrną odznaką Krakowa — KRYSZYŃNA NELICKA, ANDRZEJ GA-BLANKOWSKI.

Tytułami „Zasłużony mistrz sportu” wyróżniono zostały:

ANNA SZWABOWSKA-PYJOSOWA
BRONISŁAWA TOBOŁA-SMOLEŃCOWA
Tytułami „Mistrza sportu” wyróżniono:
BARBARĘ SEICHTER-CICHECKĄ
JÓZEFĘ DROZDOWSKĄ-MASACZYŃSKĄ
IRENĘ PIWOWARCZYK
LIDIE KRUPĘ-SURDYKOWĄ
HALINĘ SZYPULSKĄ
KRYSZYŃNĘ CZOP-KAMYKOWĄ
BARBARĘ GLAJCAR-MELNYCZUKOWĄ

Tytuł „Zasłużony działacz kultury fizycznej” otrzymał:

TADEUSZ KANSKI



Elekowna akcji na bramkę chorzowskiego Nocha, w wykonaniu Bronisławy „Doidki” Smoleńcovej



30 listopada 1969 r. w hali warszawskiej AWF rozegrano spotkanie międzypaństwowe w piłkę ręczną pomiędzy zespołami Polski i CSRS. Remis Polak 8:8 z mistrzyniami świata był dużą sensacją. Na zdjęciu: strzela Lidia Nurdykowa

skich rozgrywkach zawodowała tak wysoko. Awans do finału już się jednak nie udał, gdyż na drodze stanął Cracovii doskonały przeciwnik Zalgiris Kowno. Obydwa spotkania wygrały Lotyszki, w Krakowie 17:9, u siebie 17:8, zdobywając zresztą później Puchar Europy.

Prowadzone wówczas przez trenera mgr E. Zubę biało-czerwone występowały zwykle w składzie: Czopówna, Wyrobówna, Smoleńowa, Melnyczukowa, Guzikówna, Smelówna, Grucówna, Popielówna, Sowówna, Pietrzkiewiczówna.

W następnych latach wiodło się szczyptociątkom Cracovii różnie. Do okresu swej świetności, prymatu w polskiej piłce ręcznej już nie udało się wrócić.

Przez trzy kolejne lata, 1968—70 zespół plasuje się jeszcze na drugim miejscu w ekstraklasie, w 1970 wywalcza drugą lokatę w Pucharze Polski, ale w następnym sezonie zostaje zdegradowany do II ligi. To był szok dla opinii sportowej, dla samych zawodniczek także. Niemniej była degradacja efektem głębokiego kryzysu, chyba psychicznego. Mimo dobrego wyszkolenia technicznego, dużego stażu, wielu umiejętności taktycznych Cracovia grała źle, przegrywała spotkania z teoretycznie słabszymi zespołami. Brakło wiary w sukces, bojowości. Liczono, że spadek do drugiej ligi, utrata prestiżu, zmobilizuje zawodniczki do intensywnej pracy, że po roku wrócą do ekstraklasy. Niestety tak się nie stało, kryzys trwał. Zespół uplasował się dopiero na 3 miejscu w II lidze i o awansie nie było mowy. W następnym sezonie przestają grać Toboła, Pabiśczyk, Kamykova, Pietrzkiewicz, Sowa, do zespołu dołączają natomiast bramkarzka Michałowska oraz Marzec i Walczyk. Mistrzostwo II ligi daje Cracovii miejsce w ekstraklasie, lecz tylko na jeden sezon. Zośrok w II lidze i w 1975 r., powrót do ekstraklasy, tym razem na dłużej. Walka o pozostanie w gronie najlepszych zespołów krajowych jest zacięta, Cracovia przy dużym szczęściu i pomyślnym zbiegu okoliczności utrzymuje się w tej klasie.

Ogólnie rzecz biorąc okres lat 1969—75 charakteryzował się olbrzymią fluktuacją kadry zawodniczej

sekcji, odchodziły starsze zawodniczki, wprowadzono juniorki, wychowane w klubie przez trenera A. Melnyczuka, pozyskano też kilka rutynowanych zawodniczek (Nowak, Jaśkowiec, Walczyk).

W tym sezonie Cracovia walczy nadal w I lidze, plasując się jak na razie w środku tabeli. Zespół jest w trakcie konsolidowania się, nabierania odpowiedniej rutyny. Kierownictwo sekcji: mgr Jan Samp — kierownik, Tadeusz Kański — zastępca kierownika i kierownik zespołu II, mgr Jan Mistal — kierownik pierwszej drużyny, członkowie zarządu — Jerzy Łódzik, Roman Woszczyzna, Kazimierz Kłoda, Kazimierz Drobuł, Mieczysław Kluska — gospodarz oraz trenerzy: E. Surdyka — trener pierwszej drużyny, A. Melnyczuk — trener zespołu juniorek, J. Nelicka, S. Warykiewicz, J. Podolski — trenerzy zespołów juniorek młodszych, otrzymało dużą pomoc w swej pracy ze strony Rady Patronackiej KS Cracovia, działającej pod kierunkiem I sekretarza KD PZPR Kraków-Śródmieście — Stefana Maridewicza. No co dzień sekcją zajmuje się żywo sekretarz KD — Zygmunt Kopacz, pomagając w załatwianiu wielu dla szczypiornistek żywotnych spraw. Sądzić więc można, iż sekcja piłki ręcznej Cracovii, jej będąca w trakcie przebudowy pierwsza drużyna, odzyskują czołowe miejsce w polskiej piłce ręcznej, że niedługo zacznie się nowa słota era krakowskich szczypiornistek. Czy tak będzie przyszłość pokaże.



W sekcji sztabowa Cracovii — Halina Bękas. Pierwsza z lewej Anna Hajduk



Mimo interwencji Zawiałańskiej z Pogonią Szczecin, Krystyna Tobikowa zdobywa kolejną bramkę dla Cracovii

MISTRZOWSKIE TYTUŁY

Kobiety
Rozgrywki drużyn 11-osobowych
MISTRZOSTWO POLSKI
1956
1959
1961
1962
Wicemistrzostwo Polski
1958
Trzecie miejsce
1957
Rozgrywki drużyn 7-osobowych
MISTRZOSTWO POLSKI
1957
1958 (boisko)
1958 (hala)
1960
1961
1967
Wicemistrzostwo Polski
1933
1947
1948
1951

1955
1959
1962
1963
1965
1968
1969
1970
Trzecie miejsce
1934
1935
1949
1950
1952
1956
1966
Mężczyźni
Rozgrywki drużyn 11-osobowych
MISTRZOSTWO POLSKI
1936
1933
Trzecie miejsce
1938

„Di Stefano w spódnicy”

W powojennej historii piłki ręcznej w Polsce, a chyba w całej historii tej dziedziny sportu w naszym kraju zawodniczką, której bez wahania należy przyznać polną pierwszeństwo jest Anna Szwabowska-Pyjosowa. Trafiła do sportu namówiona przez Tadeusza Kańskiego, który był mistrzem w wyplacaniu talentów czystej wody. W wypadku Hanki Pyjosowej trafił bez pudła, w samą dziesiątkę.

Już po trzech treningach w sekcji, młodzieżka zawodniczką awansowała do pierwszej drużyny i pojechała na mecz do Opoła. Cracovia wygrała 4:3 a trzy bramki dla zwyciężczyni strzeliła — Hanka! Zdobyła miejsce w drużynie przebojem, wkrótce w taki sam sposób dostała się do kadry narodowej i przez 10 lat była pierwszoplanową postacią w polskiej piłce ręcznej, zyskując sobie grą poklask i uznanie najlepszych fachowców i wyłansowany przez prasę RPN, po świetnych występach Polki na tamtejszych parkietach, przydomek „Di Stefano w spódnicy”.

Umiiała bowiem Anna Pyjosowa grać jak żadna z jej rówieśniczek. Znakomicie strzelająca, posyłająca piłkę do bramki przeciwnika z taką siłą, z taką zaskakującą pozycją, iż najlepsze bramkarki zanim zdążyły pomyśleć o interwencji, już mogły tylko wykonać piłkę z siatki. A przy tym znakomita dywagatka zespołu, potrafiąca rozegrać piłkę z wszelką inteligencją, wypracować koleżankom świetną pozycję do rzutu i tak nagrać piłkę, iż partnerka miała wolną drogę do bramki przeciwnika.

48 razy występowała w koszulce z białym orłem, dwukrotnie startowała w finałach mistrzostw świata, dwukrotnie w rozgrywkach o Puchar Europy, była współtwórczynią największych sukcesów szczyptornistek Cracovii w minionym półwieczu. Jako pierwsza w Polsce piłkarka ręczna otrzymała tytuł „Zasłużonego mistrza sportu”.



OJCIEC SUKCESU



Lata największej świetności piłki ręcznej Cracovii, wiąże się nierozdzielnie z osobą Tadeusza Kańskiego. Kibic „pasaków” z czasów przedwojennych, po wyzwoleniu trafił do klubu i został opiekunem rezerwy polkarskiej. Z czasem wziął się za pracę w sekcji piłki ręcznej, biorąc pod swe opiekuńcze skrzydła szczypiornistki i koszykarki. Człowiek oddany Cracovii bez reszty, działacz dla którego nie było ważniejszych spraw od zapewnienia klubowców, który wprost z fabryki „Wa-

wela”, gdzie pełnił funkcję kierownika produkcji czekoladek, pędził do klubu i tam spędzał resztę dnia, z reguły jako ostatni opuszczając budynek przy ul. Mniuszta Lipcoskiego.

Dla swych ukochanych dziewcząt z sekcji był gotów na wszystko, chodził za nimi jak kura za kurczętami, namawiał, zachęcał, podtrzymywał na duchu w chwilach zniechęcenia, załatwiał sprawy szkolne, rodzinne, nieomal swatał swe podopieczne, jak się śmiało, tylko z chłopcami, którzy godzili się by ich sympatie, przyznie żony, nadal grały w piłkę ręczną. Wędrował po boiskach szkolnych, odwiedzał małe kluby, wypatrywał talentów i obo miał rzeczywistość doskonałą. Jak nikt potrafił odnaleźć w masie grających na szkolnym boisku dziewcząt, tę jedną, która wkrótce, pod okiem klubowego trenera wyrastała na zawodniczkę dużego formatu.

Pan Tadeusz cieszy się ogromną sympatią liczących już pokoleń zawodniczek Cracovii, które przeżywały się przez sekcję, której on przewodził. Dziś, piękny wiek, nie pozwala mu już na pełnienie tej trudnej i odpowiedzialnej funkcji, przekazał więc ster sekcji młodszemu działaczom, sam nadal jednak działa w klubie, opiekuje się najmłodszymi szczypiornistkami Cracovii, bo bez tej pracy, bez klubu i piłki ręcznej nie wyobraża sobie życia.

Kiedy w czasie akademii jubileuszowej 70-lecia prezydent Krakowa dekorował p. Tadeusza Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski gorącą owacją zebranych była najlepszym odzwierciedleniem popularności tego działacza, wyrazem radości, że Nada Państwo tak wysoko oceniła jego wieloletnią, ogromnie pożyteczną, z sercem i pasją wykonywaną społeczną działalność.

Pół życia w Cracovii...



Bez wielkiej, a właściwie żadnej przesady, można przyjąć, że Edward Surdyka spędził połowę swego życia w Cracovii. Jego nazwisko związane jest z najświeższymi latami piłki ręcznej „pasiaków”, kojarzy się każdemu kibicowi sportu ze szczypiornikiem. A przecież E. Surdyka rozpoczął karierę w Cracovii od koszykówki! Do tej sekcji ściągają młodego, utalentowanego chłopaka Tadeusz Kański, był bowiem Surdyka dobrym koszykarzem, podporą Unii-Krosnostrzy.

Uczynny, koleżeński, wesoły koszykarz z Krowodrzy szybko znalazł wspólny język z resztą zespołu. Nie na długo jednak, bo jeszcze w czasie studiów, będąc na ostatnim roku krakowskiej WSWP skierował swe zainteresowania ku trenerce, został opiekunem drużyny szczypiorników. Niektórzy twierdzą, iż stało się to za sprawą Lidki Krupianki, która w jakiś czas potem została panią Surdykowską, inni jednak byli zdania, iż pozwoliła trenować szczypiorniki, bo w tym kierunku zdradzał nieprzeciętne zdolności.

Faktycznie, patrząc na trenerską karierę Edwarda Surdyki trudno się temu wrażeniu oprzeć. Osiemnaście lat pracy szkoleniowej w Cracovii, 7 lat prowadzenia kadry narodowej, szereg tytułów mistrzowskich zdobytych wspólnie z zespołem Cracovii, zarówno w rozgrywkach II jak i 7-osobowych drużyn, sukcesy w różnego rodzaju turniejach krajowych i międzynarodowych, wychowanie wielu, bardzo wielu zawodniczek, które stanowiły trzon reprezentacji narodowej — to piękny dorobek.

Człowiek ogromnie zasłużony dla rozwoju sportu, wpisany do Księgi Honorowej ludzi zasłużonych dla województwa krakowskiego, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, wieloma innymi odznaczeniami. Poważnym trenerem szczypiorników, pracuje także w Studium WF Politechniki Krakowskiej, a ostatnio został szefem tej placówki. Energiczny, rzutki, doskonały fachowiec (trener klasy specjalnej) buduje teraz w klubie nowy zespół, który miejmy nadzieję, nawiąże do świetnych tradycji szczypiornika Cracovii.



Danuta
ADAMCZYK,
ur. 1957 r.,
164 cm, panna,
studentka
AWF



Alleja
DZIEKTARZ,
ur. 1967 r.,
166 cm, panna,
studentka AE



Sonia DUDA,
ur. 1964 r.,
161 cm, panna,
studentka
AWF



Anna
HAJDUK,
ur. 1962 r.,
161 cm, panna,
studentka
AWF



Janina
JASKOWIEC,
ur. 1969 r.,
160 cm, panna,
mgr wł,
nauczycielka



Grażyna JĘ-
DRZEJCZYK,
ur. 1960 r.,
163 cm,
melatka,
prac. umysł.



Eżbieta
KACYMAN-
CZYK,
ur. 1969 r.,
160 cm, panna,
uczenniczka LO



Mariola KA-
PUSZŃSKA,
ur. 1963 r.,
173 cm, panna,
studentka
AWF

NASZA DRUŻYNA



Danuta
LANKAMER,
ur. 1966 r.,
163 cm, panna,
studentka
AWF



Anna MICHA-
ŁOWSKA,
ur. 1964 r.,
168 cm, panna,
studentka
AWF



Halina
REKAS,
ur. 1961 r.,
158 cm, panna,
mgr wł,
nauczycielka



Lidia
SIODLAK,
ur. 1968 r.,
180 cm, panna,
prac. umysł.



Krystyna
TOBIK,
ur. 1947 r.,
163 cm, me-
latka, mgr wł,
nauczycielka



Kazimiera
WĘGRZYN,
ur. 1967 r.,
170 cm, panna,
studentka
AWF



mgr Jan
RAMP,
kierownik
sekcji



mgr Jan
MISTAL,
kierownik
drużyny

PROGRAM

międzynarodowego turnieju piłki ręcznej kobiet z okazji 70-lecia KS Cracovia

19. XI. 1976 r. 10.00 Spartacus — SKS Start Gdańsk
PIĄTEK
16.30 SKS Start Elbląg — SKS Start
Lódź
17.40 KS Cracovia — SKS Start Gdańsk
18.30 Spartacus — SKS Start Opole
20. XI. 1976 r. 10.00 SKS Start Opole — SKS Start
Lódź
SOBOTA
10.50 KS Cracovia — SKS Start Elbląg
11.40 SKS Start Gdańsk — SKS Start
Opole
12.30 SKS Start Elbląg — Spartacus
16.00 SKS Start Opole — KS Cracovia
16.50 Spartacus — SKS Start Lódź
17.40 SKS Start Gdańsk — SKS Start
Elbląg
21. XI. 1976 r. 10.00 SKS Start Elbląg — SKS Start
Opole
NIEDZIELA
10.50 SKS Start Lódź — SKS Start
Gdańsk
11.40 KS Cracovia — Spartacus
12.30 Uroczyste zamknięcie turnieju

REGULAMIN

Międzynarodowego Turnieju w Piłce Ręcznej Kobiet
rozgrywanego z okazji Jubileusza 70-lecia Klubu Sportowego
Cracovia

1. CEL: Uszczerze Jubileusza 70-lecia KS Cracovia
2. ORGANIZATORZY: Rada Główna Zrzeszenia Sportowego „Start” w Warszawie, Sekcja Piłki Ręcznej Kobiet KS Cracovia.
3. TERMIN: 19-21 listopada 1976 r.
4. MIEJSCE SPOTKAN: Hala Sportowa WKS Wawel, Kraków, ul. Zwierzyniecka

1. UCZESTNICY:

Spartacus — Budapest
SKS Start — Etilag
SKS Start — Gitelek
SKS Start — Łódź
SKS Start — Opole
KS Cracovia — Kraków

4. STRÓŻE: Drużyna podana w programie zawodów na pierwszym miejscu jest zobowiązana do zmiany kwateronów w przypadku wystąpienia przeciwnika w podobnych stróżach.

5. ZAWODNICZKI: W każdej grze może brać udział 12 zawodniczek. Przed rozpoczęciem turnieju kierownicy podadzą skład drużyny.

6. Zwycięzca turnieju otrzymuje na własność dyplom i puchar ufundowany przez Radę Główną SK „Start”. Pozostałe zespoły otrzymują pamiątkowe dyplomy.

W pozostałych sprawach nie objętych w tym regulaminie obowiązują przepisy ZPRP.

Wojewódzka Usługowa Spółdzielnia Pracy „Gromada”
Krakowski Kombinat Usługowy w Krakowie, Rynek Główny 28
informuje, że w szerokiej sieci Zakładów wykonuje:

usługi motoryzacyjne w zakresie:

- mechaniki silnikowej i podwoziowej,
- ślusarstwa i blacharstwa,
- lakierowania pojazdów,
- elektroniki samochodowej,
- konserwacji pojazdów

usługi wulkanizacyjne:

- naprawy ogumienia samochodowego,
- bieżnikowania opon,
- usług towarzyszących

usługi galanteryjne i rymarskie:

- naprawy sprzętu turystycznego,
- naprawy sprzętu sportowego

Zapraszamy do odwiedzenia naszych placówek usługowych. Gwarantujemy szybkie i solidne wykonanie usług.

BESPO — to znaczy BEZPIECZNE SZKŁO POLSKIE

WYŁĄCZNYM PRODUCENTEM SZKŁA ZE ZNAKIEM

BESPO

SĄ ZJEDNOCZONE HUTY SZKŁA BUDOWLANEGO
„VITROBUD”

ZHSB „VITROBUD” produkuje następujące rodzaje bezpiecznych szyb samochodowych (ze znakiem BESPO) o najwyższym światowym standardzie:

- hartowane — do wszelkich pojazdów i środków transportu,
- hartowane ogrzewane — do Fiata 125p, 126p, 127p, Syrena,
- hartowane z antenami (produkcja seryjna w przygotowaniu),
- wielowarstwowe klejone — przednie do Fiata 125p, 126p,
- wielowarstwowe klejone z barwnym pasem przeciwsłonecznym — do Fiata 125p i 126p.

ZHSB „VITROBUD” są również producentem szkła budowlanego. Z ostatnio wprowadzonych do produkcji nowych asortymentów proponujemy:

- pustaki szklane kolorowe — do wykonywania okien, ścianek działowych, przegród balkonowych itp.,
- szklane płytki okładzinowe vitromosaika — do okładania ścian zewnętrznych w budownictwie jednorodzinym (zamiast tynków) oraz do łazienek, kuchni itp.,
- szklane płyty profilowe vitrolit — do wykonywania okien gospodarczych, ścianek działowych itp.

ZJEDNOCZONE HUTY SZKŁA BUDOWLANEGO
„VITROBUD”

27-600 Sandomierz, ulica Portowa 24
telefon 30-41

telex 87 345



„Imago Artis”

*Spółdzielnia Pracy Rękodziela Artystycznego w Krakowie poleca miłym paniom i panom
wyroby artystyczne ze srebra w sklepach „Cepeli” na terenie całego kraju oraz we włas-
nym sklepie wzorcowym Sukiennice Kraków*

„CHEMIA DLA SPORTU — OBIEKTY SPORTOWE I REKREACYJNE”

Przemysł chemiczny między innymi produkuje z poli-
propylenu profile różnokolorowe na wykonanie ławek
boisk sportowych.

Wykonane z tych profili ławki są trwałe i bardzo estetyczne. Montaż ławek jest łatwy i prosty. Koszt takich ławek przy ich trwałości nie są wysokie a nie bez znaczenia jest tu fakt oszczędności drewna.

Profile na ławki rozprowadza
przedsiębiorstwo „CHEMIA” w Krakowie, ul. Piłsudski 4

SKLEPY BRANŻOWE WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU WEWNĘTRZNEGO

wyposażą Wasze mieszkanie w urządzenia ułatwiające życie współczesnej pani domu — w meble, zwłaszcza efektowne zestawy wypoczynkowe, telewizory, odbiorniki mono- i stereofoniczne, magnetofony, lodówki, pralki, odkurzacze, tkaniny dekoracyjne i firanki.

PONADETO OFERUJĄ W DUŻYM WYBORZE:

ubióry damskie, męskie, młodzieżowe i dziecięce, wyroby dziewiarskie, podkoszuszki, tkaniny i obuwie oraz sprzęt sportowo-turystyczny setonu letniego i zimowego, pełny asortyment rowerów, sprzęt fotograficzny i fotooptyczny, zabawki, artykuły papiernicze i jubilerskie.

KRAKOWSKIE
ZAKŁADY MEBLARSKIE
„MEBLOSTYL”

Spółdzielnia Pracy

Wykonuje na indywidualne zamówienia
ludności:

- meblościanki
- urządzenia przedpokojowe
- meble pojedyncze

Zamówienia prosimy składać
w Dziale Usług KZM „Meblostyl”
Kraków, ul. Ordona 8 (Osiedle Oficerskie)
tel. 145-22

„AUTOTRANSPORT”

ul. Powstańców 1
tel. 152-59, 152-06

USŁUGI W ZAKRESIE TRANSPORTU
WSZELKIEJ MASY TOWAROWEJ
NA OBSZARZE CAŁEGO KRAJU

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
GEODEZYJNO-KARTOGRAFICZNE
Kraków 31-530, ul. Grzegórzecka 10

działające na terenie województw: krakowskiego, tarnowskiego i nowosądeckiego
wykonuje wszelkie prace geodezyjne, a w szczególności:

- OPRACOWANIA MAP W SKALACH 1:5000 — 1:25 000
- OBSŁUGĘ GEODEZYJNĄ INWESTYCJI BUDOWNICTWA
- GEODEZYJNĄ OBSŁUGĘ ROLNICTWA
- SPECJALISTYCZNE PRACE Z ZAKRESU GEODEZJI
INŻYNIERYJNEJ

Ponadto OPGK, jako wiodące w dziedzinie eksportu geodezyjnej myśli technicznej
do rozwijających się krajów afrykańsko-frankońskich, zatrudnia swoich specjalistów
przy pracach geodezyjnych m. in. w Maroku i Algierii.

**SPECJALISTYCZNA LEKARSKO-DENTYSTYCZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY
w KRAKOWIE, ul. Reja 11, tel.: 583-43, 568-86**

prowadzi na terenie m. Krakowa i woj. krakowskiego działalność lekarską i stomatologiczno-protetyczną

w następujących przychodniach:

m. Kraków:

- Przychodnia wielospecjalistyczna - Rynek Główny 22 - telefon 588-80, 588-81
- Przychodnia wielospecjalistyczna - Rynek Podgórski 3 - telefon 631-47
- Przychodnia specjalistyczna - ul. Grudzińska 16 - telefon 584-45
- Przychodnia specjalistyczna - ul. Madalińskiego 20 - telefon 633-28
- Przychodnia specjalistyczna - Nowa Huta-Błędny, os. Namierniarzowskie, pawilon 20 - telefon 633-58
- Laboratorium Genetyki Środowiska i Higieny Pracy - ul. Floriańska 21 - telefon 536-68
- Przychodnia stomatologiczna - ul. Kanonierska 8 - telefon 533-36
- Przychodnia stomatologiczna - ul. Krupnicza 11a - telefon 532-15
- Przychodnia stomatologiczna - ul. Piłsudskiego 82 - telefon 561-54
- Przychodnia stomatologiczna - ul. Lewowska 22 - telefon 631-13
- Przychodnia stomatologiczna - ul. 31 Stycznia 34 - telefon 532-44
- Przychodnia stomatologiczna - ul. Prądzińska 46-47 - telefon 588-40
- Przychodnia stomatologiczna - ul. Wierzyńska 23
- Przychodnia stomatologiczna - os. Olęsa 11, ul. Łobzowska 13 - telefon 536-64

- Przychodnia stomatologiczna - Kosówka, ul. Spółdzielców 3 - telefon 675-26 (588)
- Przychodnia stomatologiczna - ul. Maszewska 61 - telefon 585-09
- Przychodnia stomatologiczna - Pracownia protetyki stomatologicznej - ul. Niszecka 7a - telefony 186-22, 186-44, 186-12
- Przychodnia stomatologiczna - Nowa Huta, Centrum A 153 - telefon 633-62
- Przychodnia stomatologiczna - Nowa Huta, osiedle Kalinowe 891 - telefon 631-92
- Przychodnia stomatologiczna - Nowa Huta, osiedle Na Stoku 1 - telefon 634-30
- Przychodnia stomatologiczna - Nowa Huta, osiedle Zielone 18 - telefon 630-44

Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci - tel. 583-43, 568-86 - (w godzinach od 16 do 23.30)

woj. krakowskie:

- Przychodnia specjalistyczna - Proszowice, ul. Waryńskiego 11 - telefon 331
- Przychodnia stomatologiczna - Myślenice, ul. Zwirki i Wigury 12 - telefon 553-02
- Przychodnia stomatologiczna - Słomniki, Rynek 14 - telefon 89
- Przychodnia stomatologiczna - Skawina, ul. Zwirki i Wigury 21 - telefon 128

TOTALIZATOR SPORTOWY
BUDUJE OBIEKTY SPORTOWE

Wydawca: Sekcja Piłki Nożnej "Cracovia"
D.U. 1049/76 — 2000, P-10-4282

Operowanie: Jerzy Langier, Jerzy Ludzik, Waldemar Pięka



